

Prof. dr hab. Stanisław Hoc
Instytut Nauk Prawnych
Uniwersytet Opolski

RECENZJA

rozprawy doktorskiej mgr Aleksandry Napierały-Batygołskiej
pt. „Przestępstwo plagiatu w polskim prawie karnym”,
Warszawa 2021, ss. 216

I. Uwagi ogólne

1. Autorka w swoich rozważaniach podjęła temat ważny w ujęciu dogmatycznym i praktycznym, ukazując nieprawidłowości w twórczości i nauce. Jest to problematyka aktualna i podejmowana przez doktrynę i praktykę. Ze względu na występujące wątpliwości interpretacyjne trud badawczy nad tą tematyką jest cenny, zmniejsza przy tym przestrzeń niejasności co pozytywnie świadczy o zaprezentowanych rozważaniach. Tytuł rozprawy został poprawnie sformułowany, a zawarte w rozprawie rozważania odpowiadają jej tematowi.

2. Praca składa się ze wstępu, 6 rozdziałów merytorycznych, wniosków i bibliografii, a w rozdziałach występują podrozdziały.

3. Ważną częścią każdej rozprawy doktorskiej powinien być wstęp, nie wszyscy doktoranci przestrzegają tej „żelaznej zasady”. Uwaga ta dotyczy jednak Autorki. Nie rozumiem, dlaczego w pracy posługuje się Autorka określeniem autor? Wstęp (s. 7-12) nie zawiera wszystkich wymaganych elementów, jak: uzasadnienie wyboru tematu, cel rozprawy, tezy i hipotezy, metody badawcze. Zabrakło odniesienia się do stanu badań nad przestępstwem plagiatu, których omówienie uzasadniałoby legitymację Autorki do podjęcia tematu. Legitymacja taka istniała, ale można było ją szerzej uzasadnić. Są to poważne zarzuty natury metodologicznej. Wstęp stanowi niejako streszczenie – bardzo zwarte – przyszłych rozważań. Kolejny zarzut, który będzie stale występował w dalszych wywodach to cytowanie w przypisach autorów prac zbiorowych bez wskazania konkretnego autora, który wyraził pogląd, to nie powinno mieć miejsca.

II. Uwagi szczegółowe

1. W rozdziale 1 przedstawiono istotę prawa do twórczości (s. 13-50), odnosząc się do: rozwoju praw autorskich, podstawowych pojęć prawa autorskiego, prawa

konstytucyjnego, międzynarodowego o ochronie twórczości, granic twórczości. Rozważania nie nasuwają uwag, zostały oparte na literaturze przedmiotu, z próbą prezentacji własnych poglądów Autorki w niektórych kwestiach. Przypis 120 został nieprawidłowo skonstruowany, P. Łada, a nie Ł. Piotr. Jeszcze jedna uwaga, która odnosi się do rozprawy, to cytowanie prac z LEXA, mimo że jest dostępna wersja papierowa, stąd brak nr stron.

2. W rozdziale 2 Autorka omawia i analizuje treść praw autorskich (s. 51-88), szczegółowo odnosząc się do: zakresu praw autorskich, dozwolonego użytku a naruszenia praw autorskich, pojęcia, definicja i rodzaje plagiatu, inne zagadnienia prawa autorskiego: dozwolone sposoby korzystania z utworów, internet, inne niż plagiat przestępstwa w prawie autorskim.

Wywody zostały oparte o podstawowe pozycje piśmiennictwa, a Autorka podejmuje nieśmiałe próby polemiki, np. z J. Błeszyńskim (s. 52) odnośnie autorskich dóbr osobistych. Niektóre rozważania zostaną w następnej części pracy powtórzone, np. cytata (s. 60). Trafnie podkreśla przy tym, że określenie „cytata” znalazło się w ustawie w wyniku nowelizacji z 2015 r. Początek ważnych dla tematu rozprawy rozważań zawarty został w rozdziale 2 podrozdział 2.3 (Pojęcia, definicja i rodzaje plagiatu) – s. 69-79. Autorka wychodzi z założenia, że brak jest legalnej definicji plagiatu, a wypowiedzi doktryny w tym zakresie są zróżnicowane (s. 70). Przytacza także orzecznictwo. Następnie opisuje rodzaje plagiatu: plagiat jawny i plagiat ukryty, plagiat całościowy, plagiat częściowy, plagiat cytowany. Zauważa, że w praktyce może wystąpić zjawisko nadmiernego, nieuzasadnionego stosowania cytatów, ale nadmierne posługiwanie się cytatem stanowi naruszenie prawa cytatu, nie stanowi to jeszcze przestępstwa plagiatu (s. 74). Omawia jeszcze inne rodzaje plagiatu, a także regulację zawartą w art. 4 ustawy (wyłączenia). Następnie Autorka informacyjnie odnosi się do regulacji prawnych zawartych w art. 116, 117 i 118 ustawy.

3. W rozdziale 3 Autorka omawia przestępstwo plagiatu (s. 89-121), odnosząc się do: ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, znamion przestępstwa plagiatu, winy, wniosków. Zasadnicza część rozprawy rozpoczyna się od rozdziału 3, w którym zawarto wiele rozwiązań ogólnych prawa karnego, co może świadczyć o dobrym przygotowaniu karnoprawnym Autorki. Wykorzystano przy tym literaturę przedmiotu. Podstawowym przepisem, który zostanie poddany egzegezie przez Autorkę jest art. 115 ust. 1 ustawy, który chroni prawo do autorstwa utworu, artystyczne wykonanie. Autorka zauważa, że poświęci wiele uwagi pojęciu „przywłaszczenia”, gdyż ma co do niego uwagi.

Autorka zauważa, że utożsamianie pojęć plagiat i przywłaszczenie nie jest poprawne (s. 101), swoje stanowisko uzasadnia. Przyłącza się do poglądu wyrażonego w pracy zbiorowej (bez identyfikacji autora), że w art. 115 ustawy ustawodawca powinien posłużyć się określeniem „przypisanie sobie artystycznego wykonania pochodzącego od innego wykonawcy”, gdy chodzi o przywłaszczenie autorstwa cudzego wykonania (s. 102).

Kontrowersyjny, a przy tym błędny jest pogląd Autorki, że prawo karne dopuszcza również odpowiedzialność podmiotów zbiorowych na podstawie ustawy z dnia 23.10.2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione (s. 111), jest to odpowiedzialność administracyjna zagrożona karą pieniężną. Autorka następnie odnosi się do strony podmiotowej przestępstwa plagiatu (s. 112 in.), omawiając poglądy doktryny i przedstawiając własne stanowiska. Przyłącza się do poglądu, że przestępstwo przywłaszczenia sobie autorstwa popełnić można jedynie z zamiarem bezpośrednim (s. 114). Natomiast wprowadzenie w błąd co do autorstwa może być popełnione zarówno z zamiarem bezpośrednim, jak i ewentualnym (s. 116). Autorka omawiając kwestię winy – ogólne rozważania, zauważa, że z perspektywy przestępstwa plagiatu można wyobrazić sobie wystąpienie okoliczności wyłączających winę, jaką jest stan wyższej konieczności. Uważając, że groźba użycia siły lub innego przymusu bezpośredniego w celu zmuszenia sprawcy do popełnienia plagiatu, powoduje, że sprawca popełnia przestępstwo z art. 115 ust. 1 ustawy w stanie wyższej konieczności, jest to sytuacja możliwa do wystąpienia (s. 118). Natomiast – zdaniem Autorki – powstają wątpliwości czy możliwe jest popełnienie przestępstwa przywłaszczenia sobie autorstwa w wyniku błędu (s. 118 in.). Uważa, że byłoby możliwe powoływanie się na błąd co do prawa, ale tylko w uzasadnionych przypadkach (s. 120).

Rozważania zawarte w rozdziale 3 kończą wnioski (s. 120-121). Autorka konstatuje, że treść przepisu art. 115 ustawy wyróżnia dwa możliwe zachowania sprawcy, pierwsze będące przywłaszczeniem autorstwa, drugie, wprowadzenie w błąd co do autorstwa (s. 120). Uważa, że co do przywłaszczenia można zaprezentować inne stanowisko. Istotą karalnego przywłaszczenia autorstwa jest – jak zauważa Autorka – przypisanie sobie autorstwa cudzego dzieła, podanie się za twórcę nie swojego utworu. Zdaniem Autorki, nie jest możliwe przywłaszczenie sobie autorstwa cudzego utworu z kilku powodów, przywłaszczyć można rzecz ruchomą lub prawo majątkowe, istota przywłaszczenia leży w legalnym wejściu w posiadanie przedmiotu, ale jak przywłaszczyć można autorstwo cudzego utworu, które nie jest formą nośnika

materialnego. Prawo autorskie zrównuje prawo majątkowe z niemajątkowym, dlatego też – jej zdaniem – można rozgraniczyć aspekty majątkowe prawnoautorskie, ale wątpliwym jest czy to właśnie miał na myśli ustawodawca (s. 121). Według Autorki, przedmiotem ochrony prawnoautorskiej są także treści określone w art. 4 ustawy, które są wyłączone spod prawa autorskiego. Dlatego też – zdaniem Autorki – np. przypisanie sobie autorstwa aktu normatywnego będzie karalne (s. 121), aczkolwiek trudno to sobie wyobrazić w praktyce.

Należy zauważyć, że w pierwotnym brzmieniu ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych przestępstwo plagiatu, tak jak większość przestępstw z tej ustawy, na podstawie art. 122, ścigane było z oskarżenia prywatnego, zaś aktualnie ścigane jest ono z urzędu. Czy taka zmiana była konieczna, może pokrzywdzony nie życzyłby sobie ścigania naruszenia jego dóbr intelektualnych w postaci plagiatu. Sądzę, że dobrym, ale pośrednim rozwiązaniem byłoby ściganie tego przestępstwa na wniosek, Autorka tych kwestii nie dostrzega. *De lege lata* plagiat popełniony na szkodę osoby najbliższej, czego nie można wykluczyć, byłby ścigany z urzędu, a to byłaby już nadmierna przesada. Autorka w ogóle nie odniosła się do kwestii przedawnienia plagiatu. Należy zauważyć, że przestępstwo plagiatu przedawnia się z upływem lat 5, o czym przesądza art. 101 § 1 pkt 4 k.k. w związku z art. 116 k.k., co jest prawidłowe. Jednak zgodnie z art. 288 ust. 3 oraz art. 314 ust. 5 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce plagiat nie podlega przedawnieniu w kontekście wszczęcia postępowania dyscyplinarnego, gdy dopuścił się go nauczyciel akademicki lub student, nawet gdy nastąpiło przedawnienie karalności plagiatu jako przestępstwa. Moim zdaniem jest to nieprawidłowe, gdyż pozostaje w sprzeczności z proporcjonalnością w ramach systemu prawa, gdyż przedawnieniu ulega coś poważniejszego w postaci przestępstwa, a nie ulega coś łagodniejszego w postaci przewinienia jedynie dyscyplinarnego. Jaki jest stosunek Autorki do tej kwestii.

4. W rozdziale 4 Autorka zajmuje się granicami przestępstwa plagiatu (s. 122-148), odnosząc się do: podobieństwa utworów w kontekście plagiatu, przestępstwa plagiatu w kontekście opisu zjawisk powszechnie występujących, roli wykładni prawa w ocenie popełniania przestępstwa plagiatu, postulatów *de lege lata* i *de lege ferenda*. Autorka omawia aspekty wizualne i dźwiękowe związane z utworem (s. 124 in.) w kontekście podobieństwa dzieł. Ważne jest – jak zauważa – rozgraniczenie podobieństwa i plagiatu. Dostrzega Autorka problem odróżnienia utworu zależnego od utworu inspirowanego (s. 125). Powraca do tematu cytatów (s. 126 in.). Widzi potrzebę powrotu do treści art. 52 ustawy z dnia 10 lipca 1952 r. o prawie autorskim przepis

dotyczącego naruszenia autorskich praw osobistych z uwzględnieniem naruszeń praw majątkowych i aspektów prawnokarnych (s. 127).

Autorka uważa, że podobieństwo prac nie zawsze wskazuje na istnienie plagiatu, a podobieństwo utworów należy oceniać pod kątem oryginalności i cech twórczych oraz indywidualnych, przy uwzględnieniu specyfiki gatunku twórczości (s. 129). Autorka podkreśla rolę wykładni prawa w ocenie popełniania przestępstwa plagiatu (s. 132 in.), zwracając przy tym uwagę na redagowanie tekstów prawnych, przy spełnieniu zasad techniki prawodawczej.

Autorka w kontekście wykładni prawa powraca do treści art. 115 ust. 1 ustawy, która – jej zdaniem – budzi wątpliwości interpretacyjne (s. 135 in.), przytacza w tym zakresie poglądy judykatury (NSA i sądów powszechnych). Kontrowersyjne jest pojęcie „przywłaszczenie” w art. 115 ust. 1 ustawy. Chodzi o przywłaszczenie autorstwa oraz pojęcie utworu i artystycznego wykonania. Następnie omawia stanowiska sądów powszechnych i sądów administracyjnych dotyczące utworu w ujęciu art. 1 ustawy.

Orzeczenia są rozbieżne w zakresie *novum* wprowadzanego przez utwór, co Autorka poddaje krytyce (s. 136). Wiele uwagi Autorka poświęca pojęciu artystycznego wykonania (s. 138 in.), także przy wykorzystaniu orzeczeń sądowych (sądów administracyjnych i sądów powszechnych).

Autorka dostrzega również orzeczenia sądowe odnoszące się do wykładni art. 115 ust. 1 ustawy jako przestępstwa wprowadzania w błąd co do autorstwa części lub całości cudzego utworu. Zdaniem Autorki można dopatrywać się korelacji między wprowadzeniem w błąd a przywłaszczeniem autorstwa, ale ustawodawca posługuje się spójnikiem „albo”, co wyklucza możliwość ich współistnienia (s. 141), postuluje więc zastąpienie spójnika „albo” spójnikiem „lub”. Następnie Autorka próbuje się odnieść do plagiatów naukowych w świetle orzeczeń sądowych (s. 141 in.). Czuję pewien niedosyt z rozważań Autorki, nie sięgnęła ona np. do artykułów Marka Wrońskiego publikowanych na łamach „Forum Akademickiego”, w których opisuje konkretne przypadki plagiatów naukowych z uwzględnieniem orzeczeń sądowych. Odwołanie się tylko do dwóch orzeczeń to stanowczo za mało (s. 142). Na zakończenie rozważań zawartych w rozdziale 4 Autorka prezentuje postulaty *de lege lata* i *de lege ferenda* w kontekście próby zdefiniowania przestępstwa plagiatu (s. 143 in.). W swoich rozważaniach Autorka raz jeszcze powraca do istoty przestępstwa przywłaszczenia, którego analiza ma stanowić podstawę do wypracowania definicji przestępstwa plagiatu. Przyjmuje, że w ujęciu art. 115 ust. 1 ustawy ustawodawca penalizuje

przywłaszczenie sobie autorstwa, nie można mówić o przywłaszczeniu cudzego prawa autorskiego, lecz o przywłaszczeniu samego cudzego autorstwa (s. 144). Krytycznie więc ocenia Autorka posłużenie się przez ustawodawcę zwrotem „przywłaszczenie cudzego prawa autorskiego”. Autorka zauważa, że istnieje różnica pomiędzy prawem do autorstwa a prawem autorskim, prawo do autorstwa jest składową prawa autorskiego, czyli zawiera się ono w prawie autorskim przysługującym twórcy (s. 145). Nadmienia przy tym, że stosowane przez doktrynę określenie plagiat nie jest określeniem legalnym, ale jest bardziej adekwatnym niż stosowane w ustawodawstwie. Proponuje określenie plagiatu jako przypisania sobie prawa autorskiego przez sprawcę (s. 146), plagiatem byłoby wskazywanie siebie – sprawcy jako rzeczywistego autora utworu i co za tym idzie przypisywanie sobie wszystkich praw związanych z faktem autorstwa, czyli praw autorskich określonych w ustawie. Sugeruje także zmianę treści art. 115 ust. 1, żeby zamiast zwrotu „kto przywłaszcza sobie autorstwo cudzego utworu...” użyć określenia „kto przypisuje sobie autorstwo części lub całości utworu w szczególności podaje siebie jako autora...”. Proponuje także zmianę spójnika „albo” na spójnik „lub” w drugiej części art. 115 ust. 1 ustawy. Przy okazji polemizuje z poglądami M. Jankowskiej i M. Tomczyka (s. 146), którzy proponują zwrot: „kto przywłaszcza prawo do autorstwa cudzego utworu”. Zdaniem Autorki art. 115 ust. 1 ustawy powinien otrzymać następujące brzmienie: kto przypisuje sobie autorstwo części lub całości cudzego utworu w szczególności podając siebie jako autora lub wprowadza w błąd co do autorstwa części lub całości utworu lub artystycznego wykonania, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 3. Proponowana zmiana treści art. 115 ust. 1 ustawy nie wskazuje, w części pierwszej, iż przedmiotem przestępstwa plagiatu może być artystyczne wykonanie.

5. W rozdziale 5 Autorka omawia przesłanki przestępstwa plagiatu (s. 149-175) odnosząc się do: plagiatu jako przestępstwa wieloodmianowego, typów przestępstwa plagiatu, *per facta concludentia* w przypadku przestępstwa plagiatu, *ghostwritingu*, problematyki „honorowego” autorstwa oraz roli promotora pracy naukowej, programów antyplagiatowych, znaczenia świadomości prawnej w kontekście przestępstwa plagiatu. Rozważania Autorki zostały skupione na proponowanym przez nią postulacie nowego kształtu art. 115 ust. 1 ustawy (s. 149 in.). Stąd szersze wywody odnoszące się do „przypisania sobie autorstwa przez sprawcę”, przy wykorzystaniu ujęć słownikowych i wiedzy ogólnej dotyczącej systemu prawa. Następnie Autorka charakteryzuje wieloodmianowość przestępstwa plagiatu (s. 150), jej zdaniem nie można przypisać sobie autorstwa bez wprowadzenia w błąd co do autorstwa. Kolejny raz Autorka

powraca do cytatu, stwierdzając, że nie wystarczy wykazać źródeł cytatu na końcu pracy w wykazie bibliografii czy spisie literatury, konieczne natomiast jest, aby szczegółowe i dokładne wskazanie miejsca cytatu oraz oznaczenie źródła zostało dokonane w przypisie (s. 151). Autorka podkreśla, że zaproponowane przez nią określenie „przypisanie sobie cudzego autorstwa” jest bardziej poprawne z uwagi na realną możliwość dokonania przestępstwa plagiatu. Charakteryzując typy przestępstwa plagiatu Autorka wspomina o swoich rozważaniach zawartych w rozdziale 3, obecne jej wywody mają się odnieść do postulatów *de lege ferenda*. Wiele wywodów ma charakter ogólny, ujęty w części ogólnej kodeksu karnego, stąd posiłkuje się ona wiedzą podręcznikową (aktualną). Zwraca uwagę przy tym na podział na przestępstwa materialne i formalne. Przedstawia poglądy doktryny dotyczące zakwalifikowania się przestępstwa plagiatu według tego podziału. Niektóre z nich ocenia krytycznie. Przyjmuje, że przestępstwa plagiatu są przestępstwami materialnymi (s. 157). Autorka uważa, że przestępstwa plagiatu nie mogą zostać popełnione *per facta concludentia* czyli w sposób dorozumiany, bez użycia słów (s. 157 in.). Wiele uwagi Autorka poświęca problematyce *ghostwritingu* (s. 160 in.), aczkolwiek niektóre wywody mają charakter publicystyczny. Zdaniem Autorki w polskim systemie prawnym *ghostwriting* jest przestępstwem z art. 115 ust. 1 ustawy (s. 162), jest to pogląd kontrowersyjny. Autorka krytycznie ocenia ewentualne porozumienie między zamawiającym a tworzącym dzieło, nie można powoływać się na zasadę swobody umów – art. 353¹ kodeksu cywilnego. Autorka konsekwentnie przyjmuje, że zamawiający popełnia przywłaszczenie cudzego autorstwa, a *ghostwriter* uczestniczy w procedurze wprowadzenia w błąd co do autorstwa, tym samym – jej zdaniem – można mówić o współdziałaniu w popełnieniu przestępstwa z art. 115 ust. 1 ustawy (s. 164). Dość uproszczone są wywody Autorki dotyczące przyczyn *ghostwritingu* (s. 164). Kontrowersyjny jest pogląd Autorki, że „honorowe” autorstwo jest powszechną praktyką (s. 164), jakie badania przeprowadziła w tym zakresie, jest to więc wiedza intuicyjna. Autorka próbuje przypisać wspomnianym osobom odpowiedzialność na gruncie art. 115 ust. 1 ustawy. Trudno się zgodzić z Autorką, że powszechny i często bagatelizowany problem może stanowić przestępstwo plagiatu (s. 165). Wywód dotyczący kodeksu etycznego PAN zasługuje na uwagę, ale są nowsze opracowania w tej kwestii.

Autorka analizuje sytuację prawną recenzenta prac naukowych (s. 167), przyjmuje za innym autorem, że o pomocnictwie do popełnienia czynu z art. 115 ust. 1 ustawy nie może być mowy na etapie recenzji gotowego opracowania naukowego

(s. 167). Inna może być sytuacja prawna recenzenta np. wydawniczego, który zatai fakt nieprawidłowych cytowań bądź niepoprawnych przejęć czy zapożyczeń z cudzego tekstu. Należy mieć także na uwadze art. 304 k.p.k. Autorka poświęca również uwagę promotorom i opiekunom naukowym w kontekście plagiatu, Autorka nie zna przypadku olsztyńskiego, gdzie promotor oskarżył doktoranta o plagiat dotyczący jego opracowań. Ważne są wywody dotyczące programów antyplagiatowych (s. 169 in.) zwłaszcza Jednolity System Antyplagiatowy uregulowany w art. 351 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Autorka docenia ten system, ale zauważa, że istnieje prawdopodobieństwo pomyłki i błędu podczas weryfikacji dzieł, dlatego też programy te powinny spełniać funkcje pomocniczą (s. 171). JSA bada podobieństwo do innych prac, porównuje zawartość prac badanych z zasobami internetowymi oraz z bazami aktów prawnych, jest on – moim zdaniem – wspierający zapobieganie i zwalczanie plagiatów.

Na zakończenie rozważań zawartych w rozdziale 5 Autorka podejmuje problem świadomości prawa w kontekście sprawcy przestępstwa plagiatu (s. 172 in.). Zwraca uwagę na motywację sprawców przestępstwa plagiatu, ale tych kwestii nie rozwija (s. 173), jednocześnie podkreśla, że przestępstwo plagiatu narusza własność intelektualną, prawa do utworu, prawo autorskie nie można więc bagatelizować tego przestępstwa (s. 174).

6. W rozdziale 6 Autorka zajmuje się problematyką plagiatu w stosowaniu prawa (s. 176-197), odnosząc się do: stanu faktycznego, form popełniania plagiatu, zbiegu przestępstw i zbiegu przepisów ustawy karnej w przypadku przestępstwa plagiatu, innych problemów związanych z plagiatem, generatorów losowego tekstu, autoplgiatu.

Wywody powyższe zawierają wiele odniesień luźno związanych z wątkiem głównym rozprawy, ale zdaniem Autorki były konieczne, co należy uszanować. Zdaniem Autorki w ramach dowodzenia sprawstwa i winy w przestępstwie plagiatu na pierwszy plan wyłania się przedmiot plagiatu, utwór bądź artystyczne wykonanie (s. 177). Jednocześnie Autorka zauważa (na jakiej podstawie?), że wiele przypadków plagiatu budzi wątpliwości, niespójności dotyczą interpretacji i klasyfikacji danego dzieła, a niepewnym jest czy w ogóle można mówić o przywłaszczeniu autorstwa w tak kontrowersyjnych przypadkach, jak plagiat ukryty (s. 181). Przestępstwo plagiatu może przybrać formę usiłowania, w tym nieudolnego (s. 183). Do dokonania przestępstwa plagiatu wystarczy, aby sprawca podał swoje dane na egzemplarzu utworu, nie jest konieczne upublicznienie takiego dzieła. Jeśli chodzi o drugie znamię, którym jest wprowadzenie w błąd co do autorstwa całości lub części cudzego utworu (artystycznego

wykonania), sprawca nie podaje siebie jako autora, lecz wskazuje inną osobę (s. 184). Autorka ma wątpliwości czy przestępstwo plagiatu może być popełnione w formie współsprawstwa (s. 185). Przestępstwo plagiatu może być popełnione w formie sprawstwa polecającego. Mam wątpliwości co do rozważań związanych z przestępstwem plagiatu popełnionym w zorganizowanej grupie przestępczej, są to rozważania nadzwyczaj teoretyczne. Na uwagę zasługują rozważania Autorki dotyczące autoplgiatu (s. 194 in.). W doktrynie przyjmuje się, że autoplgiat to wielokrotne publikowanie tego samego dzieła w całości lub części przez autora, który nie dokonał żadnych zmian, a dokładniej istota utworu nie została zmieniona. Zgodzić się należy ze stanowiskiem Autorki, że autoplgiat nie stanowi naruszenia prawa, jest natomiast naruszeniem zasad moralnych i etycznych (s. 196).

Rozprawę w warstwie merytorycznej kończą wnioski (s. 197-198), są one bardzo lakoniczne (jedna strona tekstu). Wnioski były ujmowane w tekście głównym, jednak – moim zdaniem – powinny zostać uporządkowane jako postulaty *de lege ferenda* we wnioskach końcowych, niestety Autorka wybrała inną koncepcję, a szkoda. Budzi wątpliwość publicystyczna teza, że z uwagi na powszechność procederu kupowania gotowych prac naukowych, innych dzieł oraz podawania ich jako swojego autorstwa, podjęto badanie *ghostwritingu*.

7. Bibliografia składa się z: aktów prawa międzynarodowego, aktów prawnych RP (bez tekstów jednolitych), inne akty prawne, orzeczenia TK, SN, SA, innych sądów powszechnych, sądów administracyjnych, orzeczeń TSUE, strony internetowe, inne, literatura. Literatura zawiera 144 pozycje, niektóre dane są niedokładne, niektóre występują niealfabetycznie.

Niestety, Autorka nie dotarła do publikacji pt. „Wieloaspektowość pojęcia plagiatu”, red. naukowa P. Jędrzyak, Wyd. Difin. Warszawa 2021, która zawiera następujące artykuły: P. Bury, Odpowiedzialność cywilna za naruszenie praw autorskich przez popełnienie plagiatu – zagadnienia wybrane, D. Świątkowski, Czy utwór muzyczny może się jeszcze obronić przed plagiatem? Prawne i muzyczne aspekty zjawiska, P. Szten, *The voice of plagiarism*. Metody stwierdzenia naruszeń praw autorskich do utworów muzycznych, K. Obara, Złodzieje fabuły – plagiat ukryty w utworze filmowym, M. Kwella, Plagiat czy inspiracja? Analiza zjawiska i granic plagiatu w architekturze, A. Przybyło, Plagiat w reklamie, P. Jasiński, Plagiat w działalności wynalazczej? Ochrona prawa do autorstwa wynalazku, P. Jędrzyak, Analiza budowy programu komputerowego pod względem ochrony autorskoprawnej z

uwzględnieniem zagadnień plagiatu, S. Barabasz, Prawne aspekty pojęcia plagiatu w polityce serwisu *YouTube*, K. Rybak, Plagiat utworów folklorystycznych.

Inne propozycje do ewentualnego uwzględnienia w przypadku publikacji: S. Stanisławska-Kloc, Plagiat i autoplgiat. INFOS, Zagadnienia Społeczno-Gospodarcze, Kancelaria Sejmu RP, 2011, nr 16, J. Zagrodnik, Komentarz do art. 115 (w:) Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Komentarz, red. P. Ślęzak. Warszawa 2017, J. Szczotka, Twórczość naukowa – czy plagiat jest plagiatem. „Studia Iuridica Lublinensia” 2014/23.

III. Wnioski końcowe

1. Autorka podjęła się ambitnego i trudnego zadania, które wykonała dobrze. Niestety wartości poznawcze rozprawy obniżają braki metodologiczne, które zostały wytknięte we wstępie. Rozważania teoretyczne uwzględniają dorobek doktryny, Autorka podejmowała próby prezentacji własnych stanowisk, co dobrze świadczy o jej znajomości przedmiotu rozprawy. Potrafiła przedstawić propozycje *de lege ferenda*, które zasługują na merytoryczne rozpatrzenie.

2. Autorka wykorzystuje literaturę przedmiotu w sposób dobry, z moją uwagą.

3. Przypisy zostały sporządzone w zasadzie dobrze, z uwagą, że z podawania prac zbiorowych (autorów) nie wynika, kto jest autorem cytowanego poglądu.

4. Wywód rozważań pracy jest logiczny, język nie nasuwający w zasadzie uwag, dostrzegalne literówki.

5. Uważam z wyraźnym przekonaniem, że rozprawa doktorska mgr Aleksandry Napierały-Batygolskiej spełnia wszystkie wymogi, o których stanowi art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2020 r., poz. 85 ze zm.). Tym samym może być przedmiotem dalszych czynności w przewodzie doktorskim.



18.11.2021 r.